

Sygn. akt **II AKa 66/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Janusz Jaromin SA Piotr Brodniak (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Rzuchowskiej

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2014 r. sprawy

R. N.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za wykonanie decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...)

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 stycznia 2014 r., sygn. akt III Ko 69/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę wnioskodawcy R. N. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 66/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. akt III Ko 214/08, Sąd Okręgowy w Szczecinie, na podstawie art. 8 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R. N. kwotę 25.000 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za wykonanie wobec niego decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...) i decyzji z dnia 15 września 1982 r. nr (...) o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Wyrokiem z dnia 25 lipca 2012 r., sygn. akt II AKo 62/12, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 540 § 2 kpk, wznowił postępowanie zakończone wyżej wymienionym wyrokiem, a na podstawie art. 547 § 2 kpk, wyrok ten uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r., wydanym w sprawie III Ko 69/12, na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz R. N. kwotę 78.783 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za wykonanie wobec niego decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...) i decyzji z dnia 15 września 1982 r. nr (...) o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a na poczet tej kwoty zaliczył kwotę 25.000 złotych wypłaconą dotychczas wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. akt III Ko 214/08.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator oraz pełnomocnik wnioskodawcy.

Prokurator zaskarżył wyrok na korzyść wnioskodawcy i zarzucił mu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia, polegający na błędnym oszacowaniu kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej wysokości 78.783 złotych podczas, gdy prawidłowa ocena okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że rekompensatę za krzywdę stanowić będzie zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych, a za szkodę majątkową odszkodowanie w wysokości 74.708 złotych, a więc łącznie 94.708 złotych,

II. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 413 § 2 pkt 1 i 2 kpk mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez zaniechanie precyzyjnego, odrębnego określenia w sentencji wyroku kwoty zasądzzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia w wysokości 20.000 złotych i odszkodowania w wysokości 74.708 złotych.

Podnosząc te zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I poprzez sprecyzowanie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia i odszkodowania oraz zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 20.000 złotych i określenie jako kwoty odszkodowania - 74.708 złotych z zaliczeniem na ich poczet 25.000 złotych wypłaconych dotychczas wnioskodawcy na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2009 r., sygn. III Ko 214/08.

Pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił wyrokowi:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, polegającą na:

a) naruszeniu przepisów art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 443 k.p.k. w zw. z art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez ich niezastosowanie i poczynienie w przedmiotowej sprawie istotnych ustaleń faktycznych mniej korzystnych dla wnioskodawcy niż w poprzednim postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie III Ko 214/08,

b) naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodu i dowolne uznanie wiarygodności i istotnej mocy dowodowej opinii biegłego sądowego J. Ł., w sytuacji gdy opinia ta była niejasna i niepełna, co stanowiło o konieczności przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na treść orzeczenia, polegający na:

a) błędnym przyjęciu, iż internowanie R. N. przyczyniło się w 30% do powstałych wówczas szkód zarówno w hodowli bydła jak i produkcji mleka, w sytuacji gdy ustalenie to nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych.

Formułując te zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez:

1) sprostowanie oczywistego błędu rachunkowego w punkcie I wyroku, poprzez wpisanie prawidłowej kwoty „94.708 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące siedemset osiem) złotych” w miejsce błędnego zapisu „78.783 (siedemdziesiąt osiem tysięcy siedemset osiemdziesiąt trzy) zł”,

2) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz R. N. kwoty dalszych 463.009 (czterystu sześćdziesięciu trzech tysięcy dziewięciu) złotych tytułem odszkodowania za wykonanie wobec niego decyzji z dnia 12 grudnia 1981 r. nr (...) oraz decyzji z dnia 15 września 1982 r. nr (...) o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego w Polsce, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

ewentualnie, o:

3) uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest zasadna w zakresie zarzutów sformułowanych w punktach 1 a) i 2 a). Natomiast w pozostałej części, apelacja ta jest przedwczesna. Przedwczesna jest także apelacja wywiedziona przez prokuratora.

Dokonując takiej oceny obu skarg na wstępie należy przypomnieć, że aktualnie zaskarżony wyrok jest efektem ponownego rozpoznania niniejszej sprawy przez Sąd Okręgowy. Pierwsze zapadłe w niej orzeczenie, na skutek wznowienia postępowania, zostało bowiem uchylone przez Sąd Apelacyjny, zaś sprawa przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Dodać też trzeba, że wznowienie postępowania nastąpiło z inicjatywy pełnomocnika R. N., a więc na korzyść wnioskodawcy, a podstawą tej decyzji był przepis art. 540 § 2 kpk. Natomiast konkretnie, ową decyzję zmaterializował pogląd Trybunału Konstytucyjnego, który w orzeczeniu z dnia 1 marca 2011 r., sygn. akt P 21/09, stwierdził, że przepis art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z 1993 r. Nr 36, poz. 159, z 1995 r. Nr 28, poz. 143, z 1998 r. Nr 97, poz. 604, z 2002 r. Nr 240, poz. 2055, z 2004 r. Nr 273, poz. 2703, z 2007 r. Nr 191, poz. 1372 oraz z 2009 r. Nr 14, poz. 74), dodany ustawą z dnia 19 września 2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 191, poz. 1372), jest niezgodny z Konstytucją RP.

Zwracając uwagę na te, przytoczone wyżej uwarunkowania oczywiście nie można tracić z pola widzenia tego, że przedmiotowa sprawa nie jest sprawą „stricte karną”, lecz sprawą o odszkodowanie i zadośćuczynienie, a więc sprawą, w której warunkowo mogą być stosowane przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Ów warunek określa zaś przepis art. 558 kpk, (w zw. z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego), który stanowi, że wspomniane przepisy stosuje się tylko w kwestiach nie uregulowanych w kodeksie postępowania karnego. Tymczasem, w kodeksie tym, sposób procedowania po wznowieniu postępowania jest określony bardzo precyzyjnie, a egzemplifikacją obowiązującej w tym zakresie regulacji jest, między innymi, przepis art. 545 § 1 kpk, z którego to wynika, że w razie wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego stosuje się odpowiednio art. 434 i 443 kpk. Co prawda w cytowanym przepisie mowa jest o oskarżonym, niemniej jednak nie ma to żadnego znaczenia w sytuacji, gdy ten sam przepis nakazuje odpowiednio, a nie wprost stosować art. 434 i 443 kpk. Na kanwie tych uwag stwierdzić zatem należy, że błędny jest pogląd zaprezentowany przez prokuratora na rozprawie odwoławczej, wedle którego to nie przepisy kodeksu postępowania karnego, lecz kodeksu postępowania cywilnego powinny być podstawą do oceny tego, czy zaskarżone orzeczenie respektuje zasadę reformationis in pius, czy też nie.

Natomiast odpowiadając na to zasadnicze, a wyłaniające się z apelacji pytanie, już w tym miejscu stwierdzić należy, że rozstrzygnięcie wyrażone w zaskarżonym wyroku jest zdecydowanie mniej korzystne od tego odzwierciedlonego we wcześniej zapadłym wyroku i to pomimo tego, że aktualnie przyznana wnioskodawcy kwota pieniężna, sumarycznie jest wyższa od tej zasądzonej poprzednio. Innymi więc słowy, Sąd pierwszej instancji procedujący w niniejszej sprawie po raz wtóry, nie uczynił zadość wspomnianej zasadzie i w konsekwencji, w sposób rażący, naruszył przepis art. 443 kpk. Przekonując o słuszności tej tezy trzeba zaś bardzo wyraźnie zaakcentować to, co wielokrotnie w swych orzeczeniach podkreślał Sąd Najwyższy, a mianowicie, że: „samo porównanie treści obu rozstrzygnięć nie jest

jednak wystarczające dla przyjęcia wniosku, że zakaz reformationis in peius nie został naruszony. Z wieloletniej już i jednolitej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika bowiem, że omawiana instytucja gwarancyjna rozciąga się także na ustalenia faktyczne, i to niezależnie od tego, czy ustalenia te zawarte zostały w opisie czynu przypisanego oskarżonemu w tzw. części dyspozytywnej wyroku lub postanowienia, czy jedynie w części motywacyjnej orzeczenia (zob. obszerną argumentację przedstawioną w uzasadnieniu postanowień Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2009 r., II KK 36/09, OSNKW 2009, z. 9, poz. 80 oraz z dnia 22 czerwca 2006 r., IV KK 108/06, R-OSNKW 2006, poz. 1266 i z dnia 4 kwietnia 2006 r., III KK 274/05, R-OSNKW 2006, poz. 723). Odniesienie zakazu reformationis in peius do ustaleń faktycznych i to zarówno w postępowaniu odwoławczym, jak i w postępowaniu ponownym, jest wynikiem konsekwentnej wykładni funkcjonalnej przepisów art. 434 § 1 k.p.k. i art. 443 k.p.k., mającej charakter gwarancyjny. W tej sytuacji zakaz orzekania na niekorzyść rozumieć należy jako zakaz dokonania jakichkolwiek zmian, które powodować mogą negatywne skutki dla oskarżonego, także zmian w zakresie ustaleń faktycznych, również tych zmian, które uwidocznione są jedynie w treści uzasadnienia orzeczenia” (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2010 r., III KK 79/10, OSNKW 2010/12/106). A zatem, skoro zakaz reformationis in peius rozciąga się także na ustalenia faktyczne i to nie tylko te odzwierciedlone w części dyspozytywnej, ale również i w części motywacyjnej wyroku, to oczywistym jest, że w sytuacji gdy wznowienie postępowania nastąpiło na korzyść wnioskodawcy, Sąd aktualnie procedujący w niniejszej sprawie obowiązany był respektować te ustalenia faktyczne, które zostały przedstawione w uzasadnieniu wcześniej zapadłego a uchylonego wyroku, to jest wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. Tymczasem, Sąd meriti, co prawda z przykładną wręcz starannością dążył do jak najbardziej precyzyjnego ustalenia faktów, to jednak w dążeniu tym całkowicie pominął te okoliczności, które już wcześniej zostały ustalone przez Sąd poprzednio rozpoznający przedmiotową sprawę. I tak, Sąd pierwszej instancji zupełnie stracił z pola widzenia to, że Sąd poprzednio procedujący ustalił następujące fakty:

- stado krów należących do wnioskodawcy liczyło 120 sztuk,
- wnioskodawca produkował rocznie ponad 200.000 litrów mleka,
- po internowaniu R. N. jego gospodarstwo pozostało bez gospodarza, zaś wcześniej to właśnie on organizował wszelkie prace związane z regularnym dojeniem krów i dbaniem o ich stan,
- przed internowaniem wnioskodawca zatrudniał w gospodarstwie pracowników, którzy pracowali przy krowach, zaś po jego internowaniu pracownicy ci przestraszyli się i przestali przychodzić do pracy w gospodarstwie, a żona wnioskodawcy i jego siostrzeniec B. C. nie byli wówczas w stanie zadbać o krowy,
- straty w mleku za rok 1982 wyniosły 85.625 złotych, a za lata 1983-1984, 284.592 złote.

W konsekwencji, w zakresie tych przedstawionych uwarunkowań faktycznych, Sąd Okręgowy dokonał zupełnie innych, i co istotne, mniej korzystnych dla wnioskodawcy ustaleń. Co więcej, wśród tych ustaleń dokonał też takich, które to w ogóle nie zostały uwzględnione przez Sąd poprzednio rozpoznający przedmiotową sprawę, a które to jeszcze bardziej pogarszają sytuację wnioskodawcy w stosunku do tej wynikającej z uprzednio wydanego wyroku. Mianowicie chodzi o ustalenie, że w stadzie krów, 12-16 sztuk należało do B. C., a także o ustalenie, które posiada zdecydowanie większe znaczenie, to jest to, że internowanie wnioskodawcy jedynie w 30% przyczyniło się do powstałych wówczas szkód, zarówno w hodowli bydła, jak i w produkcji mleka.

Zmaterializowanie się takiego stanu rzeczy jak ten zaprezentowany powyżej nie tylko więc pozwala, ale wręcz nakazuje sformułować wniosek, że zaskarżony wyrok zapadł z oczywistą obrazą art. 443 kpk i to pomimo tego, że ustalona w nim kwota odszkodowania oraz zadośćuczynienia jest wyższa od tej określonej w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. Charakter tego uchybienia wymuszał zatem konieczność uchylecia kwestionowanego orzeczenia i przekazania przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania. Taka, to jest kasatoryjna decyzja Sądu odwoławczego, a właściwie powody, które legły u jej podstaw sprawiają, że zarzuty podniesione przez prokuratora, jak również zarzut przedstawiony w punkcie 1 b) apelacji pełnomocnika wnioskodawcy są zdecydowanie przedwczesne. W ramach tych pierwszych, prokurator zwraca bowiem uwagę na błąd rachunkowy dotyczący kwoty zadośćuczynienia, a także kwestionuje sposób w jaki została zredagowana część dyspozytywna zaskarżonego orzeczenia. Natomiast pełnomocnik

R. N. kwestionuje w ramach wspomnianego zarzutu wartość dowodową opinii biegłego J. Ł., której to treść nie miała bezpośredniego wpływu na rozstrzygnięcie podjęte przez Sąd Apelacyjny.

Procedując w przedmiotowej sprawie po raz wtóry, Sąd Okręgowy obowiązany będzie ponownie przeprowadzić cały proces orzeczniczy, przy czym na tym jego etapie, który polega na gromadzeniu dowodów, w przypadku tych o charakterze osobowym, Sąd ponownie orzekający może skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 442 § 2 kpk, chyba że w toku prowadzonego postępowania, mimo wszystko, zajdzie potrzeba przeprowadzenia tych dowodów, bądź niektórych z nich, w sposób bezpośredni. Natomiast dokonując oceny dowodów, a w dalszej kolejności czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd pierwszej instancji musi mieć w polu widzenia również te, które zostały odzwierciedlone w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. Mając je na uwadze i jednocześnie czyniąc własne ustalenia, Sąd meriti musi zaś baczyć na to by nie naruszyć określonego w art. 443 kpk zakazu reformationis in plus.